

**Gazetka Parafii św. Floriana  
w Orzepowicach  
Nr 205 luty 2025r.**

**F  
L  
O  
R  
I  
A  
N**



**W tym numerze: Na Matkę Boską, Kościoły Jubileuszowe, Opowiadanie, Orędzie Ojca Świętego, Choroba- nauka pokory, Z różańcowej wspólnoty, Św. Walenty, Św. Klara, Pielgrzymi .....Krzyżówka, Życie parafii, Parafialne Koło Misyjne**

**Gazetka Parafina „Florian” jest wydawana przez Parafię**

**św. Floriana w Orzepowicach i jest przeznaczona wyłącznie do użytku wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej”.**

## NA MATKĘ BOSKĄ GROMNICZNĄ



Święto Ofiarowania Pańskiego, kończy cykl uroczystości związanych z objawieniem światu Słowa Wcielonego, nazywane też - Świętem Matki Boski Gromnicznej. Z tym świętem związane są : przysłowia, opowiadania i wspomnienia.

Oto streszczenie pewnego pięknego wspomnienia :

„ Było to drugiego lutego. Pamiętam - przyszedłem ze szkoły, dość odległej, zmarznięty na przysłowiową kość. Matka na mój widok krzyknęła: „Boże!. jak ty wyglądasz....” I za moment niosła w rękę kubek gorącego mleka, mówiąc z cicha jakby sama do siebie. „ To było do przewidzenia.

- Na Matkę Boską zawsze tak mrozi...”.

- Na Matkę Boską ... jaką ? – spytałem. - Gromniczną.. Gromniczną - powtórzyła. - Co to znaczy, mamó ? - Nie wiesz ? – zdziwiła się. - Nie wiem – odpowiedziałem szczerze. - To zaraz Ci opowiem, tylko...- chwilę później słuchałem pięknego opowiadania:

Dawno temu do niewielkiej biednej wsi zakradło się stado zgłodniałych wilków. Ludzie umęczeni biedą i mrozem – takim właśnie jak dziś- spali głębokim snem, nie zdając sobie sprawy z grożącego niebezpieczeństwa.

Na pomoc przysła im jak zwykle, Matka naszego Zbawiciela, – Maryja, i płaszczem swojej miłości osłoniła uśpioną wieś.

W rękę trzymała płonąca świecę, którą odstraszała rozjuszzone zwierzęta.

- Świecą ? - zapytałem zdziwiony. - Świecą ? - odpowiedziała mama.

Nie była to zwykła świeca ...Posiadała ona wielką, tajemniczą moc. Było nią Dziecię Jezus, które niosła kiedyś do jerozolimskiej świątyni, aby Je ofiarować miłosiernemu Bogu. A teraz nosi Je od wsi do wsi, od miasta do miasta, szepcząc ludziom słowa otuchy i nadziei: „Czyńcie wszystko, co wam kiedyś nakazał! - Ufajcie Mu!...”

Od tej pory ludzie pokochali tę „Świecę Maryi” i zapragnęli ją mieć w swoich domach.

Poświęconą właśnie w to Święto, przechowują z wielkim pietyzmem, żywiąc nadzieję, że tam, gdzie ona się znajduje, nawet grom nic złego uczynić nie może” Bywało od wieków i nadal jeszcze bywa, że w czasie burz z piorunami ludzie zapalają Gromnicę, śpiewając przy tym:

„ Kto się w opiekę odda Panu swemu, A całym sercem szczerze ufa Jemu, Smiele rzec może. Mam obrócić Boga, Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga ...”

Źródło - Niedziela

L. S.



## Kościół Jubileuszowe w Polsce

Jedną z łask Roku Jubileuszowego jest możliwość uzyskania odpustu zupełnego, który oznacza darowanie kar doczesnych i wiecznych za

grzechy odpuszczone już co do winy w sakramencie pokuty i pojednania. Z tego powodu ustanowiono kościoły jubileuszowe na całym świecie.

W Polsce jest ich ponad 600 – średnio po kilkanaście w każdej diecezji. Biskupi ustanowili kościołami jubileuszowymi świątynie, które mają szczególne znaczenie ze względów duszpasterskich albo kulturowych. Ale na liście są także np.

kaplice w szpitalach i domach opieki, kaplica na dworcu kolejowym we Wrocławiu i w więzieniu, Brama - Ryba na Lednicy, Kobyla Góra, gdzie w roku Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 ustawiono Krzyż Jubileuszowy, oraz kaplica Oblackiego Centrum Młodzieży „Niniwa” w Kokotku na czas trwania Festiwalu Życia, czyli w dniach od 7 - 13 lipca 2025r.

### Odpust zupełny - jak go uzyskać?

Zgodnie z normami Penitencjarii Apostolskiej dar odpustu zupełnego dla siebie lub zmarłego mogą otrzymać wszyscy wierni pod następującymi warunkami:

- **trwanie** w stanie łaski uświęcającej i wykluczenie wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu (po przystąpieniu w czasie Roku Jubileuszowego do sakramentu pokuty i pojednania i przyjęciu Komunii Świętej) oraz modlitwa zgodnie z intencjami papieża,
- **spełnienie** jednego z trzech warunków dodatkowych wyznaczonych z okazji Roku Jubileuszowego
  - pielgrzymka do dowolnego miejsca jubileuszowego i udział w mszy św. lub innym nabożeństwie liturgicznym;
  - **pobożne nawiedzenie** kościoła lub miejsca jubileuszowego połączone z chwilą adoracji eucharystycznej lub pobożnym rozmyśleniem, zakończonych modlitwą „Ojcze nasz”, wyznaniem wiary i modlitwą do Najświętszej Maryi Panny;
  - wykonanie dzieła miłosierdzia lub pokuty, czyli udział w misjach, rekolekcjach lub spotkaniach formacyjnych, odwiedzenie i poświęcenie czasu braciom znajdującym się w potrzebie, w trudnej sytuacji (chorym, więźniom, samotnym, osobom starszym i niepełnosprawnym) oraz każde działanie wyrażające ducha pokuty (np. post czy wstrzeźliwość).

Odpust można uzyskać dwa razy w ciągu dnia. Wtedy jednak drugi odpust można ofiarować za zmarłego, co wiąże się z przystąpieniem drugi raz tego samego dnia do komunii świętej podczas Mszy św.

Wierni, którzy nie mogą odwiedzić kościoła jubileuszowego, mogą uzyskać odpust jubileuszowy na tych samych warunkach, jeśli odmówią w miejscu, gdzie przebywają, modlitwę „Ojcze nasz”, wyznaniem wiary i inne modlitwy zgodne z intencjami Roku Jubileuszowego, ofiarowując swoje cierpienia lub trudności życiowe.

## **Kościoły jubileuszowe w archidiecezji katowickiej to :**

- Kościół pw. Świętej Jadwigi Śląskiej w Chorzowie
- Sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej w Pszowie
- Sanktuarium Opatrzności Bożej w Jastrzębiu-Zdroju
- Sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Środowiska Naturalnego w Mikołowie - Bujakowie
- Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju
- Kościół pw. Świętego Pawła w Rudzie Śląskiej-Nowym Bytomiu
- Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej
- Kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach
- Kościół pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach
- Kościół pw. Świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Żorach
- Kościół pw. Świętego Wojciecha w Radzionkowie
- Katedra Chrystusa Króla w Katowicach
- Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich
- Sanktuarium Matki Bożej Boguckiej w Katowicach
- Bazylika Świętego Wojciecha w Mikołowie
- Bazylika Świętego Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach - Panewnikach
- **Bazylika Świętego Antoniego w Rybniku**
- Sanktuarium Matki Bożej z Lourdes w Rudzie Śląskiej - Kochłowicach
- Kościół pw. Wszystkich Świętych w Pszczynie.

Z diecezji Gliwickiej - **Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach Wielkich** wpisane na listę kościołów jubileuszowych.

Źródło <https://pl.aleteia.org/>

wybrała **I.R.**

# Nie Kocham Ciebie Boże

**Ponieważ wierzę, że istniejesz,  
mój nieznaną Boże,  
Boże, który mnie dręczysz,  
Boże milczący  
Daj mi się poznać**  
Jeżeli dzisiaj modłę się do Ciebie,  
to nie po to, by coś "uzyskać",  
Ale modłę się o ŚWIATŁO,  
potrzebuję światła, by oświecić swoją drogę.  
Ale modłę się o MIŁOŚĆ,  
potrzebuję być kochanym, aby wreszcie móc kochać.  
O mój nieznaną Boże:  
nie rozumiem Ciebie,  
mam żal do Ciebie,  
nie Kocham Ciebie...  
...a jednak chciałbym Cię kochać  
tak bardzo chciałbym Ciebie kochać!



Bóg idzie ku

tobie. Wchodzi w

Ciebie, ponieważ ty powiedziałeś "TAK".

Przyjmij Go! Kochaj Go! - Jak Go rozpoznam, gdy Go nie znam?

- Rozbierz swojego boga, bo twój bóg nie jest prawdziwym Bogiem, ja również nie mogę uklęknąć przed nim. Ściągnij z niego jego stroje wszechmocy, sędziego i czarownika. Zabierz mu jego atrybuty władzy. Wyrwij mu te wszystkie kostiumy, w które ustroili go w twoich oczach uczeni, fałszywe wiadomości, twoje wyobrażenia i pragnienia, twoje obawy i podłości. Rozbierz swojego boga.

I gdy nareszcie opadną jeden po drugim wszystkie królewskie łańcuchy, którymi przykryłeś prawdziwego Boga, wtedy oczom twego serca ukaże się On i ZOBACZYSZ, że PRAWDZIWI BÓG ma tylko jedną twarz, twarz OBNAŻONEJ MIŁOŚCI, JEZUSA CHRYSZTUSA, OBNAŻONEGO w żłobie, OBNAŻONEGO na krzyżu.

Źródło - [Michel Quoist](#)

wybrała **L. S.**



# ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA Z OKAZJI XXXIII ŚWIATOWEGO DNIA CHOREGO

(11 lutego 2025 r.)

**„Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5)  
i umacnia nas w ucisku**

Drodzy Bracia i Siostry!

Obchodzimy XXXIII Światowy Dzień Chorego w Roku Jubileuszowym 2025, w którym Kościół zaprasza nas, abyśmy stali się „pielgrzymami nadziei”.

Towarzyszy nam w tym Słowo Boże, które za pośrednictwem św. Pawła przekazuje nam przesłanie wielkiej zachęty: „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5), co więcej umacnia nas w ucisku.

Są to słowa pocieszające, ale mogą jednak rodzić pewne pytania, zwłaszcza w tym, kto cierpi.

Na przykład: jak pozostać mocnym, gdy jesteśmy dotknięci poważnymi chorobami, powodującymi kalectwo, wymagającymi być może leczenia, którego koszty przekraczają nasze możliwości? Jak to uczynić, gdy oprócz naszego cierpienia widzimy cierpienie tego, kto nas kocha, i który choć jest blisko nas, czuje się bezsilny, aby nam pomóc?

We wszystkich tych okolicznościach odczuwamy potrzebę wsparcia większego od nas: potrzebujemy pomocy Boga, Jego łaski, Jego Opatrzności, tej siły, która jest darem Jego Ducha (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 1808).

Zatrzymajmy się więc na chwilę, aby zastanowić się nad obecnością Boga blisko tych, którzy cierpią, szczególnie w trzech aspektach, które ją charakteryzują: spotkanie, dar i dzielenie się.

1. Spotkanie. Kiedy Jezus wysłał siedemdziesięciu dwóch uczniów na misję (por. Łk 10, 1-9), zachęca ich, aby mówili chorym: „Przybliżyło się do was królestwo Boże” (w. 9). To znaczy, prosi ich, aby pomogli im znajdować nawet w słabości, jakkolwiek bolesnej i trudnej do zrozumienia, szansę do spotkania z Panem.

Rzeczywiście, w czasie choroby, jeśli z jednej strony odczuwamy całą naszą kruchość stworzenia – fizyczną, psychiczną i duchową – to z drugiej strony doświadczamy bliskości i współczucia Boga, który w Jezusie podzielił nasze cierpienia.

On nas nie opuszcza i często zaskakuje nas darem wytrwałości, o której nigdy byśmy nie pomyśleli, a której sami nigdy byśmy nie zdobyli.

Choroba staje się więc okazją do spotkania, które nas przemienia, do odkrycia niewzruszonej skały, do której możemy się zakotwiczyć, aby stawić czoła burzom życia. Jest to doświadczenie, które nawet w wyrzeczeniu czyni nas silniejszymi, ponieważ jesteśmy bardziej świadomi, że nie jesteśmy sami.

Z tego powodu mówi się, że cierpienie zawsze niesie ze sobą tajemnicę zbawienia, ponieważ pozwala doświadczyć bliskiego i realnego pocieszenia pochodzącego od Boga, aż do „poznania pełni Ewangelii ze wszystkimi jej obietnicami i życiem” (Św. Jan Paweł II, Przemówienie do młodzieży, Nowy Orlean, 12 września 1987 r.).

2. I to prowadzi nas do drugiego punktu refleksji: do daru. Istotnie, nigdy, tak bardzo jak w cierpieniu, nie uświadamiamy sobie, że wszelka nadzieja pochodzi od Pana, a zatem jest przede wszystkim darem, który należy przyjąć i pielęgnować, pozostając „wiernymi wierności Boga”, według pięknego wyrażenia Madeleine Delbrêl (por. *La speranza è una luce nella notte*, Città del Vaticano 2024, Prefazione).

Ponadto, tylko w zmartwychwstaniu Chrystusa wszelki nasz los znajduje swoje miejsce w nieskończonym horyzoncie wieczności. Jedynie z Jego Paschy pochodzi pewność, że „ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierchności, ani rzeczy terazniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga” (Rz 8, 38-39).

A z tej „wielkiej nadziei” wypływa każdy inny promyk światła, dzięki któremu można przezwyciężyć życiowe próby i przeszkody (por. Benedykt XVI, Enc. *Spe salvi*, 27.31). Nie tylko to, ale Zmartwychwstały idzie także z nami, stając się naszym towarzyszem podróży, jak dla uczniów z Emaus (por. Łk 24,13-53).

Podobnie jak oni, my również możemy podzielić się z Nim naszym zagubieniem, naszymi niepokojami i naszymi rozczarowaniami, możemy słuchać Jego Słowa, które nas oświeca i rozpala nasze serce, i rozpoznać Go obecnego w łamaniu Chleba, dostrzegając w Jego przebywaniu z nami – pomimo granic teraźniejszości – owo „ponad”, które stając się bliskie, przywraca nam odwagę i ufność.

3. I tak dochodzimy do trzeciego aspektu – do dzielenia się. Miejsca, w których cierpimy, są często miejscami dzielenia się, gdzie wzajemnie się ubogacamy. Ileż razy, przy łóżku chorego uczymy się nadziei! Ileż razy, stojąc blisko tych, którzy cierpią, uczymy się wierzyć! Ileż razy, pochylając się nad potrzebującymi, odkrywamy miłość!

A więc, uświadamiamy sobie, że jesteśmy „aniołami” nadziei, posłańcami Boga, jedni dla drugich, wszyscy razem: chorzy, lekarze, pielęgniarki, członkowie rodzin, przyjaciele, kapłani, zakonnicy i zakonnice; tam gdzie jesteśmy: w rodzinach, przychodniach, domach opieki, w szpitalach i w klinikach.

I ważne jest, abyśmy potrafili uchwycić piękno i znaczenie tych spotkań łaski i nauczyli się zapisywać je w duszy, aby o nich nie zapomnieć: aby zachować w sercu życzliwy uśmiech pracownika służby zdrowia, wdzięczne i ufne spojrzenie pacjenta, wyrozumiałą i troskliwą twarz lekarza lub wolontariusza, pełną oczekiwania i z troską twarz małżonka, dziecka, wnuka lub drogiego przyjaciela. To wszystko są światła, które warto docenić, które nawet w ciemnościach próby nie tylko dają siłę, ale uczą prawdziwego smaku życia, w miłości i w bliskości (por. Łk 10, 25-37).

Drodzy chorzy, drodzy bracia i siostry, którzy służycie pomocą cierpiącym, w tym Roku Jubileuszowym odgrywacie bardziej niż kiedykolwiek szczególną rolę. Wasze podążanie razem jest bowiem znakiem dla wszystkich, „hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei” (Bulla *Spes non confundit*, 11), której głos wykracza daleko poza sale i łóżka miejsc opieki, w których się znajdujecie, pobudzając i zachęcając do miłości „zgodny chór całego społeczeństwa” (tamże), w harmonii niekiedy trudnej do osiągnięcia, ale właśnie dlatego najbardziej słodkiej i mocnej, zdolnej wnieść światło i serdeczność tam, gdzie ich najbardziej potrzeba.

Cały Kościół dziękuje wam za to! Ja również to czynię i modłę się za was, powierając was Maryi, Uzdrawieniu Chorych, poprzez słowa, z którymi wielu braci i siostr zwracało się do Niej w potrzebie:

**Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko,  
naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych,  
ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać,  
Panno chwalebna i błogosławiona.**

Błogosławię was wraz z waszymi rodzinami i bliskimi i proszę, abyście nie zapomnieli modlić się za mnie.

Rzym, u Św. Jana na Lateranie, dnia 14 stycznia 2025 r.

Franciszek

przedruk L . S .



## **Choroba - nauka pokory** **- odpowiedzialność za drugiego człowieka -**

W dniu 11 lutego przypada Światowy Dzień Chorego. Święto to zostało ustanowione po to, aby uwrażliwiać ludzi na potrzeby człowieka chorego, cierpiącego, a rodziny napęłnić otuchą, dodać wsparcia, zrozumienia podczas opieki nad bliskimi, którzy zmagają się z chorobą.

Jest to również święto Matki Bożej z Lourdes, która w szczególny sposób odwiedzana jest przez osoby w różnych cierpieniach.

Tam też dokonują się liczne uzdrowienia. W naszej parafii znajduje się wiele ludzi, którzy zmagają się z różnymi chorobami, często samotni w podeszłym wieku.

Potrzebujące wsparcia fizycznego ale i niejednokrotnie psychicznego po prostu zwykłej rozmowy.

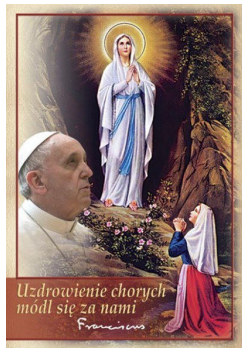
Należy sobie uzmysłowić, że często jest to problem samotności, wystarczy po prostu pobyc z taką osobą a może doświadczyć ulgi i chwili radości, że jest ktoś kto wysłucha, porozmawia, okaże choć trochę zainteresowania.

Ten dzień powinien nas skłonić do refleksji czy jest może w moim otoczeniu ktoś, kto właśnie tego potrzebuje. Czasem mały drobny gest a może wnieść w czyjeś życie nadzieję a w niektórych przypadkach nawet nawrócenie.

Wciąż brakuje ludzi, którzy chcą włączyć się w dzieło pomocy, jakim jest dbałość o słabszego schorowanego brata. Oni często są, czekają w samotności, nie proszą, bojąc się odrzucenia, niezrozumienia. Są w naszej parafii.

Agnieszka

### **MODLITWA CHORYCH**



**Jezu, pełen miłosierdzia i dobroci dla dźwigających krzyż choroby, starości lub niepełnosprawności, obdarz swoją łaską i błogosławieństwem wszystkich cierpiących oraz tych, którzy im pomagają i leczą.**

**Umacniaj wiarę w sercach doświadczanych bólem i samotnością.**

**Spraw, aby chorzy z nadzieją oczekiwali ulgi w cierpieniu i pociechy.**

**Udziel im łaski głębokiej radości, pokoju serca, i odwagi, by dźwiganie krzyża było dla nich czasem wzrastania w wierze i chrześcijańskiej nadziei.**

**Chroń nas wszystkich przed rezygnacją i zwątpieniem w miłość Bożą.**

**Tobie cześć i chwała, przez wszystkie wieki wieków. Amen**



## Z Życia Różańcowej Wspólnoty

Intencja na miesiąc luty:  
O powołania do kapłaństwa i życia zakonnego.

Módlmy się, aby wspólnota kościelna była otwarta na pragnienia i wątpliwości młodych ludzi, którzy czują powołanie do służenia misji Chrystusa w życiu kapłańskim i zakonnym.

Wszyscy powołani jesteście do życia i miłości.

Czy w codziennym zabieganiu i chaosie mamy szansę znaleźć odnaleźć swoje powołanie? Oczywiście że tak. Bóg, jest tym który do nas przemawia i który nas uzdalnia.

Kościół Katolicki naucza nas, że istnieją trzy powołania: życia w pojedynkę, życia w małżeństwie, życia zakonnego lub kapłańskie (czyli osoby konsekrowane)

Św. Ignacy mówi o czterech etapach rozeznania powołania:  
ODCZUĆ, ROZEZNAĆ, ODRZUCIĆ i PRZYJAĆ.

Powołanie do służby Bogu jest wezwaniem do ścisłego oddania się Panu Bogu i służenia Mu przez całe życie.

Papież Franciszek mówił w audiencji ogólnej do osób konsekrowanych: „...Musimy z całą stanowczością przyjąć naszą kapłańską tożsamość – powiedział – powołanie nie jest jakimś dodatkiem czy środkiem do innych celów choćby, tak świętych jak zbawienie, powołanie to Boży Plan dla naszego życia, to miłość którą Bóg ma dla nas. ”

Biblia pokazuje nam, że kiedy Bóg powołuje jakąś osobę i zawiera z nią przymierze, kryterium jest zawsze następujące: WYBIERA KOGOŚ ABY DOTRZEĆ DO INNYCH

Wszyscy przyjaciele Pana Jezusa doświadczyli piękna, ale także odpowiedzialności i ciężaru bycia „wybranymi” przez Niego.

Papież powiedział dalej - Żadne powołanie nie rodzi się samo z siebie.

Powołanie wypływa z serca Boga i rozkwita na dobrej glebie wiernych ludzi  
Czyż Jezus nie powiedział „ Po tym wszystkim poznacie żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie się wzajemnie miłowali (J 13-35)

PANIE JEZU, który powołujesz tego kogo chcesz wezwij wielu z nas do pracy dla Ciebie i do pracy z Tobą.

MARYJO: Wspomóż nas w modlitwie różańcowej w intencji osób powołanych, aby swoim życiem świadczyli o miłości i wiernie wypełniali śluby służąc Bogu i ludziom.

## Tajemnica powołania

Nie ma przypadku w planach Bożych  
Choć to musiało się ułożyć  
By Karol poczuł duszą i ciałem  
Bóg chce, żebym został kapłanem  
To było nagle jak olśnienie  
Po którym radość szła i pewność  
I światło jak wewnętrzny spokój  
Innym namowom nie uległ

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem  
Słowo stało się Ciałem  
I nikt sam sobie nie bierze godności  
Pan powołuje z wysokości  
Wszystko musiało w tę stronę zmierzać  
Matka ucząca go pacierza  
Ojciec modlący się tak ofiarnie  
Pierwsze domowe seminarium  
Gdy straszna wojna ludzi niszczy  
To cel kapłaństwa staje się czysty  
I jeszcze Tylanowski Janek  
Wciąga Karola w Żywy Różaniec

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem  
Słowo stało się Ciałem  
I nikt sam sobie nie bierze godności  
Pan powołuje z wysokości  
Czy to za sprawą brata Alberta  
Wygrana jego walka wewnętrzna  
Zrywam ze sztuką, z teatrem, z wierszem  
Bóg daje mi zadanie ważniejsze  
  
I oto chwila święceń kapłańskich  
Jest się posadzką dla innych braci  
Wreszcie misterium włożenia rąk  
Staje się ciałem słowo ksiądz

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem  
Słowo stało się Ciałem  
I nikt sam sobie nie bierze godności  
Pan powołuje z wysokości

Muzyka Piotr Rubik    Tekst Jacek Cygan

**I. D.**

## Św. Walenty



Relikwie Św. Walentego znajdują się w kilku różnych kościołach w Polsce. Jedyne sanktuarium w Polsce ku czci Św. Walentego znajduje się w Bieruniu Starym. Sanktuarium z XVII w. po generalnym remoncie z 2022r ku zachęca do nawiedzenia i modlitwy do patrona osób zakochanych i chorych na epilepsję i chorych psychicznie

Legenda mówi, że jego narzeczona pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Cesarz zdrady nie wybaczył. Gdy dowiedział się, że biskup połączył węzłem małżeńskim zakochanych, kazał go zabić. W przeddzień egzekucji Walenty napisał list do swojej ukochanej, który podpisał:

„Od Twojego Walentego”. Egzekucję wykonano 14 lutego 269 r. Św. Walenty został ścięty za odmowę oddania czci pogańskim bogom i pogrzebany w Ternii przy Via Flamina w Rzymie.

Gdyby nie święty Walenty, Terni leżące w sąsiedztwie pięknych zabytkowych miast, jak Perugia, Asyż i Orvieto, byłoby zupełnie zapomniane. Co ciekawe, polskie Chełmno od kilku lat, wykorzystując popularność Walentynek, również promuje się jako miasto zakochanych. A to za sprawą relikwii świętego (cząstka czaszki), które znajdują się w gotyckim kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

### **Modlitwa do św. Walentego**

**Wszchemogący, Wieczny Boże,  
któryś za wstawiennictwem Św. Walentego,  
usuwał od ludzi wszelkie choroby,  
prosimy Cię Jezu, przez jego zasługi i wstawiennictwo oddal  
od nas zagniewania Twą ręką,  
abyśmy uwolnieni od trapiącej nas choroby ciała i duszy,  
ochotnym sercem, wdzięczni Ci służyli. Amen**

**K.D.**

Źródła: <https://biokurier.pl/relaks/wloskie-terni-miasto-sw-walentego/>;

<https://gorlice.naszemiasto.pl>



## „Mało znani święci

### Niezwykłe historie zapomnianych bohaterów wiary”

#### **Błogosławiona Klara Ludwika Szczęsna**

Błogosławiona Klara Ludwika Szczęsna, współzałożycielka Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, jest postacią, której

życie i działalność pozostają mało znane, mimo jej znaczącego wkładu w rozwój życia duchowego i charytatywnego w Polsce.

#### **Wczesne lata**

Ludwika Szczęsna urodziła się 18 lipca 1863 r. we wsi Cieszki, jako szóste z siedmiorga dzieci Antoniego i Franciszki z domu Skorupskiej. Rodzina utrzymywała się z pracy najemnej, a matka nauczyła Ludwikę krawiectwa, co miało zapewnić jej przyszły zawód. W wieku 12 lat straciła matkę, co skłoniło ją do pogłębienia życia duchowego i modlitwy do Matki Bożej. Ojciec, po ponownym ożenku, naciskał na Ludwikę, by wyszła za mąż, jednak ona, mając 17 lat, opuściła dom rodzinny, pragnąc poświęcić się Bogu. Zamieszkała w Mławie, gdzie pracowała jako krawcowa.

#### **Droga duchowa**

W 1885 roku, podczas rekolekcji w Zakroczymiu prowadzonych przez o. Honorata Koźmińskiego, Ludwika poczuła powołanie do życia zakonnego. Wstąpiła do Zgromadzenia Sług Jezusa, gdzie pracowała jako krawcowa i pełniła funkcję przełożonej lokalnej wspólnoty. W 1893 roku, na prośbę biskupa Józefa Sebastiana Pelczara, przybyła do Krakowa, by prowadzić schronisko dla służących. Wspólnie z biskupem Pelczarem założyła 15 kwietnia 1894 r. Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, przyjmując imię zakonne Klara, na cześć św. Klary z Asyżu. Zgromadzenie miało na celu łączenie kontemplacji z posługą wobec najbardziej potrzebujących – dziewcząt, dzieci, młodzieży, chorych i ubogich.

#### **Działalność i dziedzictwo**

Jako pierwsza przełożona generalna, matka Klara kierowała zgromadzeniem przez 22 lata, zakładając ponad 30 placówek, w których siostry prowadziły ochronki, szkoły, szpitale oraz katechizowały. Mimo licznych chorób, w tym problemów z płucami i sercem, a także nowotworu, znosiła cierpienia z pokorą i ufnością w Bożą opatrzność. Zmarła w opinii świętości 7 lutego 1916 r. w Krakowie.

#### **Beatyfikacja**

Proces beatyfikacyjny matki Klary rozpoczął się w 1994 r. Papież Benedykt XVI ogłosił ją czcigodną w 2012 r., a papież Franciszek zatwierdził cud za jej wstawiennictwem w 2015 roku. Uroczystość beatyfikacji odbyła się 27 września 2015 r. w Krakowie. Jej wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 7 lutego.

Błogosławiona Klara Ludwika Szczęsna pozostaje inspiracją dla tych, którzy pragną łączyć życie duchowe z aktywną służbą bliźnim, ukazując, że cicha i pokorna praca może przynieść wielkie owoce dla Kościoła i społeczeństwa.

Źródło: [sercanki.org.pl](http://sercanki.org.pl)

A.B.



## PIELGRZYMI GALILEI

Pan Bóg zaprasza – św. Piotr

„Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”.

Ewangelia wg św. Łk. 5, 10.

Szymon, rybak z Betsaidy, był człowiekiem o niezwykłej ambicji, niezwykłych planach i marzeniach. Jego życie upływało nad Jeziorem Galilejskim, na które wypływał setki razy, wypływał i często wracał z pustymi sieciami. Pewnego razu po nieudanym połowie doszło do spotkania, które przemieniło jego życie.

Na brzegu jeziora Genezaret pojawił się Jezus.

I Szymon został „złowiony”. Po tym spotkaniu zostawił dom, sieci, łódź i poszedł za Jezusem. Zapewne jeszcze dzień wcześniej nie przypuszczał, że odważy się na taki krok. Jego powołanie dokonywało się w trzech odsłonach.

Najpierw była zachęta ze strony Jezusa, aby zarzucił sieci w chwili, gdy nie miał nadziei na jakikolwiek połów.

Chrystus wymagał od niego nadzwyczajnego zaufania i Piotr zdał ten egzamin. Zachęta Jezusa „Wy płyn na głębię i zarzućcie sieci na połów” (Łk 5,4) była informacją, że przeżywanie powołania na „płytkich wodach” skazuje na płukanie pustych sieci. Życie bez głębi, z pustymi sieciami, przynosi zmęczenie i zniechęcenie. Drugim aktem była reakcja na obfity połów – cud Jezusa. Szymon padł do Jego stóp, mówiąc: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny” (Łk 5, 8). Rybak z Galilei zobaczył swą małość i rozpoznał w Jezusie przychodzącego Mesjasza.

Trzecim aktem było właściwe powołanie. Jezus uczynił Szymona – Piotrem Apostołem. Dał mu nowe imię, nowe zadanie i dodał otuchy: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił” (Łk 5, 10). Przed Piotrem otworzył się nowy świat, nieznan, ale fascynujący.

Historia Piotra, choć była pełna burz, jest historią nadziei. Uczy nas, że jeśli uchwycimy się słów Jezusa, jeśli na słowa te będziemy „zarzucać sieci” (por. Łk 5, 5), to tak jak św. Piotr znajdziemy głębię, odnajdziemy życie. Z Jezusem możemy żeglować po morzu życia bez lęku, nie poddając się rozczarowaniu, gdy nic nie złowimy. Pan zaprasza nas słowami: „Nie bój się”, bo chce byśmy nigdy nie stracili nadziei. Otwiera przed nami nowe możliwości. Przyjmijmy więc zaproszenie: wypłynijmy na głębię z Jezusem!

Również nasza mała, pusta łódka może być świadkiem cudownego połowu.

Źródło – Rok duszpasterski „Pielgrzymi nadziei”

wybrała L . S .

# Wykreślanka

## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO SYMEONA I ANNY

znajdź ukryte słowa



Y S Y E I A S O Y N D O A Y S Z C P  
N B T M D W I E A K R Ó C G B Ł I A  
J O N A Z O J S I M O R C Z U E Z N  
O G O G I Ł Z O A T I O J N R Ł E I  
B Y W O Z S E Ż J O M L Y W O G S E  
O J E A R L E P I E R W O L I O N Ń  
G C R O Z C E I M O B R M Z M S I S  
O S Z S E I C E Z S O Ł O Y O Ó E T  
B E R Y C Ś O N Y D A O J T I R Ł W  
P N I N S W C I N A M W Ż W A M E O  
A I W O Ę Z Ę Y I M I E A E S Z A J  
N A Ś G N B C N T Y E Ł I C Z O W S  
N O K A Z O Y Z C Z S A R S Y W Y I  
I S A R O T I G E O B Ł A K O M T Ó  
E Y Z L A Ś W A G N G O M R E A Ę A  
Ń M N I P O P O Ś W I Ę C O N Y I S  
S E W C O W Ł W A Ł S E N Ó C R W Y  
T Ś O E W B Ń S T S E R C E A I Ś B

### Lista słów

|               |            |           |        |
|---------------|------------|-----------|--------|
| SYNOGARLICE   | BOGOBOJNY  | SŁOWA     | ZAKON  |
| PIERWORODNY   | JEROZOLIMA | SERCE     | ŚWIĘTY |
| OSIEMDZIESIĄT | MOJŻESZOWY | SŁUGA     | MIECZ  |
| OCZYSZCZENIE  | PANIEŃSTWO | ŚWIĄTYNIA | MARIA  |
| BŁOGOSŁAWIĆ   | POŚWIĘCONY | SYMEON    | CÓRKA  |

Źródło: bibliadladzieci.com

K.D.

### Życie parafii styczeń 2025r.

**Roczek:** - Liliana Włodarska

**Rocznica:** 15 - lat Marcin Piontek, 75 - Henryk Tkocz

80 - lat Hildegarda Paszek

**Pogrzeb:** + Hilda Piecha + Maria Skrzypiec + Bronisław Herman



## Parafialne Koło Misyjne

*Wdzięczni za przyjęcie,  
nisko się kłaniamy i naszą  
parafię Bogu zawierzamy!  
Niech Wam Bóg błogosławi,  
niechaj będzie z nami!*

12 stycznia 2025 roku,  
Parafialne Koło Misyjne  
zakończyło tegoroczne  
kołedowanie.

Na rzecz dzieci w Demo-  
kratycznej Republice Kon-  
ga, zostało zebrane 14 400  
złotych.

Dziękujemy wszystkim,  
którzy dzielili z nami ra-  
dosc Bożego Narodzenia:  
otworzyli  
drzwi swoich domów i  
serc oraz dali nam nadzie-  
ję, że wszystkie wysiłki i  
ofiary przez nas podejmo-  
wane, zmieniają świat ten  
wokół nas i ten daleko od  
nas – na lepszy!  
Wielkość tego daru zakry-  
ta jest dla oczu. Sercem  
dziękujemy za serce!

Kołędnicy Misyjni